

Niesamowita wyprawa niedźwiedzia Iwo. Z powrotem w Polsce



Pięcioletni niedźwiedź zaobrożowany rok temu w polskich Tatrach pod koniec kwietnia rozpoczął 114-kilometrową wędrówkę na południe. Tydzień później, 3 maja przekroczył granicę słowacko-węgierską. Obecność Iwa na Węgrzech wywołała sensację, bo niedźwiedzie nie występują tu stale i jedynie okazjonalnie zachodzą ze Słowacji. Iwo był prawdopodobnie pierwszym niedźwiedziem z obrozą GPS, który pojawił się na Węgrzech. Po kolejnym tygodniu spędzonym w tym kraju, zawrócił na północ i 11 maja był już na Słowacji. Następnie zmienił kierunek wędrówki na północno-wschodni i rozpoczął zdumiewającą wyprawę przez Słowację. Wczoraj wieczorem (19.05.2015), po pokonaniu prawie 190 km od momentu opuszczenia Węgier, dotarł do Polski, na Podkarpaciu, w rejon sąsiadujący z Ukrainą.

Dzięki obroży GPS, która określa położenie Iwa co 30 minut, jego ruchy są przez cały czas monitorowane przez naukowców z Tatrzańskiego Parku Narodowego i Instytutu Ochrony Przyrody PAN w Krakowie, współpracujących w ramach projektu GLOBE. Od momentu, gdy Iwo dotarł do węgierskiej granicy, grupa polskich, słowackich i węgierskich badaczy była w ścisłym kontakcie i wymieniała się informacjami na temat niedźwiedzia. Pracownicy Parku Narodowego Aggtelek prowadzili dokładny monitoring Iwa w czasie jego pobytu na Węgrzech. Obserwowali go i fotografowali za pomocą fotopułapek w miejscach, gdzie myśliwi dokarmiają jelenie i dziki. Park Narodowy Aggtelek prowadził kampanię informacyjną wśród myśliwych i władz lokalnych, aby Iwo bezpiecznie mógł kontynuować swą wędrówkę. Pobyt niedźwiedzia na Węgrzech przyciągnął uwagę opinii publicznej. Wywołał pozytywne reakcje oraz podniósł kwestię ochrony niedźwiedzi w tym kraju.

W trakcie 190-kilometrowej wędrówki przez wschodnią Słowację Iwo przemieszczał się głównie nocami, aby unikać kontaktu z ludźmi. Część trasy wędrówki, która wiodła przez tereny nieodpowiednie dla niedźwiedzi, z wieloma drogami i osadami ludzkimi, była szczególnie niebezpieczna. Iwo przeszedł 5 km na północ od Koszyc, przekraczając autostradę D1 pomiędzy Koszycami a Preszowem, prawdopodobnie pod mostem, jak uważają badacze. Przemieszczał się pomiędzy niewielkimi kompleksami leśnymi, nocami szybko przekraczał pola uprawne, a nawet przepłynął przez zbiornik wodny Wielka Domaša na rzece Ondawa. Cały czas poruszał się w kierunku północno-wschodnim.

Wczoraj wieczorem dotarł do Polski, na Podkarpaciu, na peryferie Bieszczad, przeszedł przez Oślawicę i dotarł w okolice Mikowa i Smolnika. Przebieg wędrówki Iwa był ważnym odkryciem w badaniach populacji niedźwiedzi w tej części Karpat. Wyniki dotychczasowych obserwacji terenowych i badań genetycznych wskazywały na to, że prawie nie ma łączności pomiędzy niedźwiedziami z populacji wschodnio- i zachodniokarpackich. Pomiedzy Bieszczadami i Tatrami, pomimo że siedlisko jest odpowiednie, niedźwiedzie nie są obecne stale, nie dochodzi do ich rozrodu i nie obserwuje się samic z młodymi. Iwo może uczynić istotny krok ku połączeniu obu tych centrów występowania niedźwiedzi, jeśli uda mu się znaleźć w Bieszczadach partnerkę do rozrodu.

Długość wędrówki Iwa może wkrótce przekroczyć 400 km. Najdłuższy dystans dyspersji obserwowany u europejskich niedźwiedzi wyniósł 467 km (samiec niedźwiedzia z populacji skandynawskiej). Badania nad niedźwiedziem Iwo są częścią międzynarodowego projektu badawczego, finansowanego w ramach Polsko-Norweskiej Współpracy Badawczej. Mają one na celu określenie, jak niedźwiedzie radzą sobie w obliczu zmian wywołanych przez ludzi i klimat.

Więcej informacji na stronach:

- <http://www.globeproject.pl/pl/>
- <http://carpathianbear.pl/>
- <http://tpn.pl/>
- <http://www.iop.krakow.pl/>

Kontakt:

- Filip Zięba, TPN, email: fzieba@tpn.pl, tel: 0048-601999927
- NuriaSelva, IOP PAN, email: nuria@iop.krakow.pl, tel: 0048-600135676

FROM TATRA TO BIESZCZADY THROUGH HUNGARY

IWO'S INCREDIBLE JOURNEY - BACK TO POLAND

Iwo, the traveler Tatra bear that went south down to Hungary on 3rd may, crossed the Polish-Slovakian border yesterday in the Podkarpackie region. Iwo has travelled 373 km

since he started his journey from the Tatra Mountains three and a half weeks ago.



Iwo, the 5-year old bear collared in the Polish Tatras a year ago, started in the end of April a 114-km trip to the south. A week later, on 3rd May, he crossed the Slovakian-Hungarian border. Iwo's presence in Hungary caused sensation because bears occur only occasionally and he was probably the first bear with a collar. After spending another week in Hungary, Iwo turned back the same way, leaving Hungary and crossing again the border into Slovakia on 11th May. Then, he suddenly changed direction to the northeast and started an amazing trip through Slovakia. Yesterday evening (19.05.2015), after almost 190 km travelled since he left Hungary, Iwo reached Poland by the Podkarpackie region, neighbouring Ukraine.

Thanks to a GPS collar that takes Iwo's positions every 30 minutes, his movements have been closely monitored in the last weeks by researchers of the Tatra National Park and the Institute of Nature Conservation in Krakow, within the GLOBE project. Since Iwo travelled into Hungary, a bunch of Polish, Slovakian and Hungarian researchers and managers have kept in permanent contact to share information about the bear. The rangers and staff of Aggtelek National Park conducted a careful monitoring of Iwo during his stay. They observed and photo-trapped him at feeding sites for deer and wild boar set by hunters. Aggtelek National Park kept informing hunters and local authorities, so Iwo could continue his trip safely. In Hungary, Iwo's stay has called a lot of public attention and positive interest and raised important issues for bear conservation in the country.

During his 190 km trip in Slovakia, Iwo mainly travelled by night to avoid people. The second part of his trip, which passed through a rather bad habitat for bears, with many roads, villages and cities, has been particularly challenging. He travelled 5 km north of Košice and crossed the highway D1 between Košice and Prešov, probably under a bridge, researchers think. He moved from a forest patch to the next, crossed agriculture fields quickly in the night, and even swam several hundred meters at the Domaša [dam](#). All the time Iwo kept the north-east direction.

Yesterday evening Iwo reached eastern Poland, at the Podkarpackie region, in the very outskirts of the Bieszczady Mountains. This is an exciting finding for the population of bears in the northern Carpathians. Previous field and genetic studies suggested that bears in the western and eastern Carpathians are not really connected. Although bears are occasionally recorded between Tatra and Bieszczady, and the habitat is considered suitable, bears are not occurring permanently in this linkage area and there is no reproduction or observations of females with young. Iwo could take an important step to re-connect these two areas if he succeeds now to mate a Bieszczady female.

Iwo's expedition could cover soon more than 400 km. The longest dispersal distance recorded in Europe for a male is 467 km (data from the Scandinavian bear population). Iwo is part of an international scientific study funded by the Polish-Norwegian Research Programme. This study investigates how bears cope with changes in the habitat induced by men and climate.

More information on:

- <http://www.globeproject.pl/pl/>
- <http://carpathianbear.pl/>
- <http://tpn.pl/>
- <http://www.iop.krakow.pl/>

Contact:

- Filip Zięba, Tatra National Park, email: fzieba@tpn.pl, phone: 0048-601999927
- Nuria Selva, Institute of Nature Conservation, Polish Academy of Sciences in Krakow, email: nuria@iop.krakow.pl, phone: 0048-600135676